

Rada Rosja–NATO: kontynuacja dialogu, ograniczona współpraca

14–15 kwietnia w Berlinie odbyło się nieformalne posiedzenie Rady NATO–Rosja (NRC). Nie przyniosło ono znaczącego zbliżenia stanowisk co do przyjęcia deklarowanych podczas ubiegłorocznego szczytu NATO w Lizbonie zasad strategicznego partnerstwa między obiema stronami, w tym udziału Rosji w budowie tarczy antyrakietowej. Za jedyny sukces posiedzenia można uznać decyzję o formalnym powołaniu pod auspicjami NATO i Rosji wspólnego funduszu powierniczego dla finansowania obsługi rosyjskich śmigłowców Mi-17/Mi-35, wykorzystywanych przez armię afgańską.

Po zakończeniu posiedzenia sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen i minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow potwierdzili, że kwestie stworzenia wspólnego systemu obrony antyrakietowej będą omawiane podczas spotkań w ramach Rady NATO–Rosja na szczeblu szefów sztabów generalnych (4 maja) i ministrów obrony (9 czerwca).

W chwili obecnej za najbardziej perspektywiczną formę współpracy pomiędzy NATO i Rosją należy uznać współdziałanie w Afganistanie. Obejmuje ono szkolenie oficerów służb antynarkotykowych Afganistanu i zainteresowanych tym państw sąsiednich (m.in. Pakistanu) oraz tranzyt drogą lądową przez terytorium Federacji Rosyjskiej ładunków niewojskowych państw uczestniczących w misji ISAF. Kolejną formą współpracy jest udzielenie pomocy technicznej dla sił powietrznych Afganistanu. Powołany w tym celu wspólny fundusz będzie dysponować kwotą 8 mln dolarów (wkład Rosji wyniesie 3,5 mln USD, Niemiec 3 mln USD, a pozostałą część wniosą Dania, Luksemburg i Turcja). Pieniądze będą przeznaczone na zakup części zamiennych oraz na szkolenia mechaników dla śmigłowców, którymi dysponują siły afgańskie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w tym samym czasie, oprócz posiedzenia Rady NATO–Rosja odbyły się spotkania komisji NATO–Ukraina i NATO–Gruzja. Korelacja czasowa spotkań świadczy, że pomimo traktowania przez sojusz dialogu z Rosją jako najważniejszego elementu współpracy z państwami b. ZSRR, NATO nie zmniejsza z tego powodu skali zainteresowania angażowaniem Ukrainy i Gruzji we wspólne przedsięwzięcia.

<peż>